

Polska znów przed TSUE

28 marca 2019

Przed unijnym trybunałem w połowie maja stanie Polska oraz jej wspólnicy w misternym planie zbojkotowania unijnych zaleceń: Czechy i Węgry. Skarga ominęła Słowację: ta wykpiła się przyjęciem 16 uchodźców.

Komisja Europejska skierowała do TSUE wnioski o ukaranie trzech państw w grudniu 2017 r. Uzasadniała go uchylaniem się tych krajów od wypełnienia zobowiązań dotyczących przyjmowania uchodźców z państw członkowskich UE borykających się z masowym napływem przybyszów z Afryki i Bliskiego Wschodu. 15 maja odbędzie się kolejna rozprawa.

„Decyzje Rady nakładają na państwa członkowskie obowiązek oferowania miejsc na potrzeby relokacji, co trzy miesiące, w celu zapewnienia sprawnej procedury relokacji w uporządkowany sposób. Chociaż prawie wszystkie pozostałe państwa członkowskie podjęły kroki w celu wypełnienia zobowiązań w tej sprawie, łącznie z relokacją, Polska nie przeprowadziła żadnej relokacji, a od grudnia 2015 roku nie zaproponowała żadnego miejsca gotowego na relokację” – podkreślił Trybunał w cytowanym we wtorek wieczorem w mediach komunikacie.

We wrześniu 2015 w ramach tymczasowego systemu relokacji, wdrażanego w sytuacjach nadzwyczajnych państwa UE obowiązały się rozdzielić między siebie do 120 tysięcy uchodźców w ciągu dwóch lat (do 26 września 2017 roku), z czego Polska miała przyjąć około siedmiu tysięcy osób. Nie wywiązała się z tego nawet po części, bo jak się okazało, ostatecznie relokacja objęła o wiele mniej osób (około 32 tys.). Przed TSUE trafiły natomiast te państwa, które demonstracyjnie odmawiały przyjęcia nawet symbolicznej liczby uchodźców, jak Słowacja.

Jacek Sasin w Polskim Radiu przekonywał, że Polska „cały czas przyjmuje uchodźców z Ukrainy”. Nie przeszkadzało mu zupełnie,

że sam sobie przeczył w jednej i tej samej wypowiedzi:

„My, jako Prawo i Sprawiedliwość i jako Polacy zawsze mówiliśmy, że uchodźców trzeba przyjmować. Uchodźców, rzeczywistych uciekinierów” – mówił. „Przyjmujemy cały czas uchodźców z Ukrainy, tych, którzy uciekają z rejonu działań wojennych, natomiast czym innym jest otwarcie granic dla emigrantów ekonomicznych, tych którzy nielegalnie chcą dostać się do Europy.”

Poseł Michał Szczęrba wytknął mu bowiem na Twitterze, że jest to niewielka liczba: decyzją Szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców od 2014 r. do 2018 r. Polska status uchodźcy przyznała 83 Ukraińcom, dodatkowo 235 osób objęto ochroną uzupełniającą. Pamiętajmy, że o „około milionie uchodźców z Ukrainy” mówiła Beata Szydło w Parlamencie Europejskim w styczniu 2016 r.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu